

WIADOMOŚCI

Gminy Krzymów

W numerze:

PODSTAWĄ ZAWSZE JEST MIŁOŚĆ

Szesnaście par z przynajmniej pięćdziesięcioletnim stażem małżeńskim spotkało się z władzami gminy na jubileuszowym obiedzie.

str. 5

NIEZAPOMNIANA LEKCJA W TERENIE

Przedszkolaki z Zespołu Szkół w Krzymowie odkrywały, na czym polega praca w gospodarstwie rolnym.

str. 6

KUCHNIA ZDROWA, SMACZNA I ESTETYCZNA

Gospodarstwo agroturystyczne „Zagroda Borovo” staje się miejscem coraz ciekawszych wydarzeń. Osiemnastego i dziewiętnastego kwietnia odbywały się w nim warsztaty kulinarne dotyczące kuchni wegetariańskiej i wegańskiej.

str. 7

WYRÓŻNIENI ZA JAKOŚĆ

Troje muzyków Orkiestry Dętej Gminy Krzymów z Brzeźna otrzymało wyróżnienia na II Międzypowiatowym Konkursie Instrumentów Dętych w Turku.

str. 8

JEDYNA TAKA SZKOŁA W REGIONIE

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Koninie otworzył swoje drzwi, by pokazać, w jaki sposób pracuje się w nim z niepełnosprawnymi i autystycznymi dziećmi i młodzieżą. W placówce uczy się dziesięcioro młodych mieszkańców gminy Krzymów.

str. 8

RYCERZ I WZÓR STRAŻAKA

Zakup nowego wozu bojowego był najważniejszym wydarzeniem ubiegłego roku dla jednostki OSP w Paprotni. Działania zarządu straży zostały nagrodzone jednogłośnie przyznaniem mu absolutorium.

str. 9

ROLNIK SZUKA DOPLAT

Od tego roku zmieniają się niektóre zasady systemu wsparcia bezpośredniego dla rolników.

str. 9

PRAWO MOŻE CI SŁUŻYĆ, ALE MUSISZ JE ZNAĆ

— Po trzydziestu latach kontaktu z najczarniejszą stroną życia mam pełną świadomość, że nic nie dzieje się bez przyczyny. Za każdym dzieckiem - przestępcą stoi jakiś dorosły, który mu kiedyś wyrządził krzywdę lub nie pokazał granic, nie pokazał wartości — mówi Pawłowi Markowskiemu sędzia Anna Maria Wesołowska.

str. 10

ROBOCZA WYCIECZKA RADNYCH

Nietypowy przebieg miała szósta Sesja Rady Gminy Krzymów. Po przyjęciu uchwał, radni wybrali się na objazd gminy. — *Jak wiemy, tylko sześciu radnych powtórzyło się z poprzednich kadencji, dziewięcioro jest nowych i nie każdy z nich zna wszystkie zakątki gminy. Dlatego jest taka potrzeba, by na początku kadencji zorganizować taki wyjazd i obejrzeć miejsca, o których dyskutuje się na sesjach* — mówi Danuta Mazur, Przewodnicząca Rady Gminy Krzymów.

Jednak przed wyprawą gminoznawczą radni przyjęli kilka uchwał. Decyzją rajców wprowadzone zostały zmiany w budżecie. Wynikały one z przyznania przez wojewodę czterdziestu pięciu tysięcy osiemset dziewiętnastu złotych na zadania związane z wychowaniem przedszkolnym (piętnaście tysięcy złotych) oraz stypendiami socjalnymi i zasiłkami szkolnymi (trzydzieści tysięcy osiemset dziewiętnaście złotych). W przypadku świadczeń socjalnych, pieniądze od wojewody zaspokajają osiemdziesiąt procent potrzeb, dlatego gmina musiała zabezpieczyć brakującą część, czyli siedem tysięcy siedemset pięć złotych.

Radni jednogłośnie przyjęli także uchwałę o stypendiach dla wybitnie uzdolnionych uczniów.

— W zeszłym roku, podczas sesji, która odbyła się z udziałem młodzieży, rada poprzedniej kadencji obiecała, że postara się wprowadzić taką uchwałę. Po prawie roku udało się ją przyjąć — mówi Danuta Mazur.

Zgodnie z jej literą, wyróżniane będą dzieci, które poprzez swoje osiągnięcia promują swoje szkoły i gminę. Premiowane stypendiami będą dzieci z klas IV-VI szkół podstawowych, które w roku szkolnym osiągną średnią przynajmniej 5,5 i będą mogły się pochwalić wzorowym, bądź bardzo dobrym zachowaniem oraz uczniowie gimnazjów, którzy osiągną średnią ocen przynajmniej 5,3 i będą mieć wzorowe lub bardzo dobre zachowanie. Należy zaznaczyć, że nie będą to tylko stypendia naukowe. Premiowani będą też laureaci przynajmniej etapów wojewódzkich olimpiad przedmiotowych, interdyscyplinarnych, jak również dla sportowców, osiągających medalowe sukcesy na zawodach wojewódzkich.

Wysokość stypendiów ma się zamykać w granicach od dwudziestu do sześćdziesięciu procent średniej krajowej za dany okres budżetowy. W kasie gminy na stypendia dla najzdolniejszych uczniów zostało zabezpieczone siedem tysięcy trzysta złotych. Dyrektorzy szkół mogą składać wnioski o stypendia do trzydziestego czerwca.

W porządku obrad szóstej sesji znalazł się też zgłoszony przez wójta Tadeusza Jankowskiego projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do opracowania i wdrażania planu gospodarki niskoemisyjnej. Przyjęcie takiej uchwały pozwoli ubiegać się o unijne dotacje na inwestycje objęte tym planem.

W części przeznaczony na wolne wnioski, radny Sebastian Ławniczak skrytykował pracę zespołu, w którym sam zasiadał, a który



Kwietniowa sesja miała charakter wyjazdowy



Samorządowcy zwiedzili teren, na którym mogłoby powstać schronisko

był odpowiedzialny za wprowadzenie korekty rozkładu jazdy linii 71 konińskiego MKZ. Radny poinformował, że nie wszystkie sugestie mieszkańców zespół wziął pod uwagę. Na wypowiedź tę zareagowała Danuta Mazur, która uświadomiła radnego, że nie jest możliwe zaspokojenie potrzeb wszystkich mieszkańców, dlatego zespół brał pod uwagę postulaty większości, a nowy rozkład jazdy jest efektem kompromisu.

— Trudno przy ograniczonym budżecie podjąć decyzje, które zadowolą wszystkich. Poza tym uważam, że zadanie radnego nie

polega tylko na tym, że przekazuje uwagi od swoich wyborców, ale powinien też im tłumaczyć trudne kwestie — powiedziała Danuta Mazur.

W drugiej części sesji radni objechali gminę, zapoznając się ze stanem dróg i wizytując wskazane przez wójta miejsca, które mogłoby zostać przeznaczone na schronisko dla zwierząt. Jest to ponad sześć hektarów ziemi przy autostradzie na granicy gmin Krzymów, Stare Miasto i Władysławów. Zdaniem radnych, nie ma na terenie gminy lepszego miejsca na taką inwestycję. | mar.

DO SERCA PRZYTUL PSA

Kwiecień okazał się dobrym miesiącem dla Przytuliska dla zwierząt w Brzeźnie. W tym miesiącu nowe domy znalazły dwa prezentowane w naszym kąciku pieski.

Zaadoptowane zostały Biały i Sisi. Pierwszy z nich trafił do rodziny w Brzeźnie, drugi do Krzymowa. Dobrą informacją jest także to, że nie było rotacji w drugą stronę, czyli do Przytuliska nie trafiły nowe pieski.

— Mam nadzieję, że jest to zasługa rosnącej świadomości społecznej, że o zwierzęta należy się troszczyć, nie wypuszczać ich i starać się, aby nie zaginęły — powiedział Tomasz

Opszalski, współwłaściciel Przytuliska dla zwierząt w Brzeźnie. Jednak na adopcje nadal czeka około trzydziestu piesków.

Przytulisko dla zwierząt mieści się w Brzeźnie, przy ulicy Siennej 13 B. Zainteresowani adopcją proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numer Przytuliska: 509516517 lub 691198330.

— Z zainteresowanymi adopcją osobami spotkamy się o każdej, odpowiadającej tej osobie porze. Nie ma też znaczenia, czy jest to dzień powszedni, niedziela czy święto. Nikogo zainteresowanego nie zignorujemy — deklaruje Tomasz Opszalski.

Informacje można też znaleźć na facebooku. Wystarczy wpisać: „Przytulisko w Brzeźnie” lub „Tomasz Małgorzata”.

Wszystkie zwierzęta, przebywające w schronisku prowadzonym przez Małgorzatę i Tomasza Opszalskich są całkowicie zdrowe, to znaczy zaszczepione i odrobaczone. Każdy ma swoją książeczkę zdrowia. Ponadto, zwierzęta są wysterylizowane i zachipowane.

Tomasz Opszalski zapewnia, że każdemu zainteresowanemu adopcją przekaże wskazówki dotyczące ułożenia psa. | mar.

BIAŁY



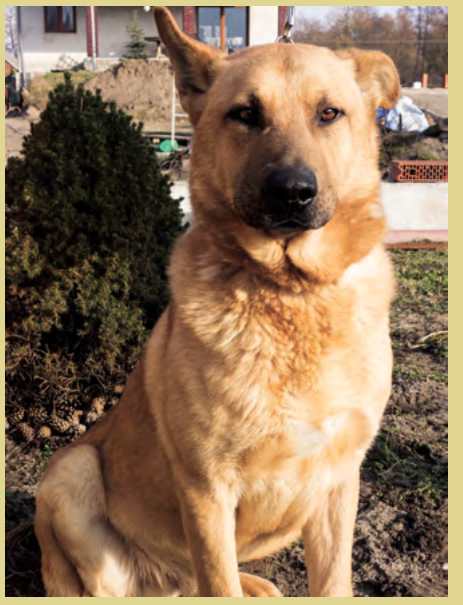
Typowo rodzinny piesek, lubi być przytulany. Bardzo przyjazny dla otoczenia.

KELI



Suczka w typie owczarka niemieckiego. Jest spokojna i bardzo łagodna. Potrzebuje od właścicieli dużo miłości.

OLAF



Dostojny pies, bardzo radosny i miło usposobiony do otoczenia. Również nadaje się do pilnowania posesji.

RUFİ



Weteran naszej rubryki. Pies, który kiedyś przeżył wielką traumę. Na szczęście dzisiaj już o niej zapomni i jest psem radosnym, żywiołowym. Bardzo lubi spacerować.

ELZA



Jest suczką przypominającą labradora, bardzo żywiołowa lecz łagodna i bardzo rodzinna.

PENY



Śliczna suczka, bardzo spokojna. Tomasz Opszalski twierdzi, że każdy, kto zobaczy Penny, będzie ją chciał przygarnąć.

SINDER



Jest bardzo rodzinna, sympatyczna i pełna uroku.

SISI



To szczeniaczek, dlatego trudno jeszcze określić jego charakter. Bardzo lubi zabawy.

POWRÓT DO SZTUKI LUDOWEJ

Wielobarwne kwiaty oraz stroiki wielkanocne powstawały na warsztatach z bibułkarstwa i papieroplastyki, zorganizowanych w Brzeźnie przez Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia.

W dwudniowym szkoleniu prowadzonym przez Teresę Brzoskę z Koła wzięło udział dwadzieścia mieszkanek gminy Krzymów. W tym czasie panie wykonały wiele kolorowych kwiatów z bibuły, były to między innymi tulipany, stokrotki, krokusy i baze. Uczestniczki zajęły zapoznały się też z możliwością tworzenia ozdób z papierowej wikliny. — To nic innego, jak świetna forma recyklingu. Papierową wiklinę robi się ze starych, niepotrzebnych gazet pociętych w paski i skręconych w „patyczki”. Na warsztatach robimy z nich wianki, które zostaną przyozdobione zrobionymi wcześniej przez panie kwiatami. W ten sposób powstaną wspaniałe stroiki wiel-

kanocne — powiedziała Teresa Brzoska.

Prowadząca warsztaty twierdzi, że bibułkarstwo jest zajęciem pracochłonnym i wymagającym dużej cierpliwości.

— Jednak efekt końcowy wynagradza wszystkie poniesione trudy. Poza tym, jest to świetny powrót do sztuki ludowej — dodaje Teresa Brzoska. | mar.

Projekt był współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzec Rozwoju Obszarów Wiejskich, w ramach realizacji osi 4 Leader PROW na lata 2007 – 2013, działanie 4.31 „Funkcjonowanie lokalnej grupy działania, nabywanie umiejętności i aktywizacja”.

PALMY Z KRZYMOWA NAGRODZONE

Dwoje przedszkolaków z Krzymowa zdobyło wyróżnienia na tegorocznym konkursie na najpiękniejszą palmę wielkanocną.

Konkurs organizują od lat klasztor Franciszkanów i Centrum Kultury i Sztuki w Koninie. Adresowany jest do szkół powiatu konińskiego, ale ma również formułę otwartą. W tegorocznym konkursie wzięło udział dwoje przedszkolaków z Zespołu Szkół w Krzymowie. Dzieci z pomocą rodziców wykonały palmy, które nauczyciele dostarczyli do klasztoru Franciszkanów w Koninie.

— Ogromne podziękowanie składamy rodzicom, którzy zaangażowali się w wykonanie palm wraz z dziećmi. Po obejrzeniu siedemdziesięciu trzech, palm komisja konkursowa w składzie: Elżbieta Barszcz — dyrektor Centrum Kultury i Sztuki w Koninie, Krystyna Mikołajczak – kulturoznawca, instruktorka

CKiS w Koninie, Ewa Strużyńska — florystka, instruktorka CKiS w Koninie postanowiła przyznać dwadzieścia siedem nagród. Wśród nagrodzonych znalazły się nasze przedszkolaki: Klaudia Grochocińska oraz Marcja Michalak – powiedziała Milena Marciniak nauczycielka wychowania przedszkolnego w Zespole Szkół w Krzymowie.

Rozstrzygnięcie konkursu odbyło się dziesiątego kwietnia w klasztorze Franciszkanów w Koninie. Nagrody zostały ufundowane przez Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie, Instytut Muzyki i Tańca w Warszawie, Starostwo Powiatowe w Koninie oraz Centrum Kultury i Sztuki w Koninie. | mar.

SENIORZE NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ

W maju, dwukrotnie z seniorami gminy Krzymów spotkają się Funkcjonariusze z Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Koninie oraz strażacy z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej i Państwowej Inspekcji Handlowej.

Spotkania mają prewencyjny cel. Będą poświęcone zagrożeniom czyhającym na starsze osoby. Policjanci opowiadać będą o występujących w powiecie konińskim przestępstwach popełnianych na szkodę osób starszych, omówią sposób działania sprawców i poradzą, jak w przyszłości ustrzec się przed podobnymi przypadkami. Takie informacje są potrzebne, ponieważ przestępcy nieustannie modyfikują swoje metody, dzięki

czemu wciąż udaje im się oszukiwać starszych ludzi. Znajdzie się też chwila, podczas której policjanci przekażą szczyptę wiadomości z zakresu samoobrony.

— Nasi instruktorzy pokazują, jak można w kilku sekundach spróbować zapobiec napadom na naszą osobę — powiedział st. asp. Marcin Jankowski, Oficer Prasowy Komendy Miejskiej Policji w Koninie.

Strażacy natomiast będą mówić o zagro-

żeniach związanych z zatruciami tlenkiem węgla, czyli tak zwanym czadem, natomiast pracownicy Państwowej Inspekcji Handlowej skupią się na niekorzystnych umowach, które starsze osoby podpisują z dostawcami energii lub operatorami telekomunikacyjnymi. Dla odmiany, funkcjonariusze Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej omówią zagrożenia związane z nadużywaniem przez starsze osoby niektórych leków.

— Wybraliśmy do tych spotkań seniorów, ponieważ są grupą najbardziej narażoną na niebezpieczeństwa związane z tymi czterema obszarami — dodaje st. asp. Marcin Jankowski.

W naszej gminie warsztaty odbędą się czternastego maja. Od godziny dziesiątej do dwunastej w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie i od trzynastej do piętnastej w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie. | mar.

BEZPŁATNE BADANIE PIERSI

LUX MED Diagnostyka zaprasza panie z gminy Krzymów w dwóch grupach wiekowych na bezpłatne badania mammograficzne.

KOBIETY W WIEKU 50-69 LAT

Badanie w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi jest bezpłatne, refundowane kobietom co dwa lata przez Narodowy Fundusz Zdrowia (lub co dwanaście miesięcy dla kobiet, które w ramach realizacji Programu otrzymały odpowiednie pisemne wskazanie). W tym przypadku nie jest wymagane skierowanie lekarskie.

Populacyjny Program Wczesnego Wykrywania Raka Piersi skierowany jest do kobiet

zdrowych, które nie chorowały wcześniej na raka piersi. Otrzymywany wynik badania przesiewowego, to ocenione przez dwóch lekarzy specjalistów zdjęcia rentgenowskie piersi, z krótką adnotacją czy w piersiach występują nieprawidłowości wymagające dalszej diagnostyki, czy też nie. W razie konieczności dalszej diagnostyki, list zawiera wytyczne względem sposobu postępowania.

KOBIETY W WIEKU 40-49 I 70-75 LAT

Badania dla tych grup wiekowych wyko-

nywane są w ramach Projektu „Poprawa dostępności i jakości usług medycznych w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi” współfinansowanego z funduszy EOG i Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

W zakresie realizowanego projektu i zwiększenia dostępności do badań również panie z tych grup mogą skorzystać z bezpłatnych badań. Jednak w tym przypadku wymagane jest skierowanie lekarskie od lekarza dowolnej specjalizacji. Więcej

informacji o badaniach oraz wzór skierowania można znaleźć na stronie: www.fundusze.mammo.pl.

Niezależnie od grupy wiekowej, wszystkie panie zainteresowane badaniem powinny zarejestrować się telefonicznie, dzwoniąc pod numer: 58 666 2 444.

LUX MED Diagnostyka zaprasza na bezpłatne badania w mammobusie, które odbędą się szóstego maja w Krzymowie przy budynku Urzędu Gminy, przy ulicy Kościelnej 2. | mar.

OBWIESZCZENIE

WÓJTA GMINY KRZYMÓW

z dnia 8 kwietnia 2015 r.

Na podstawie art. 16 §1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks Wyborczy (Nr 21, poz. 112 z późn. zm.) oraz uchwały Nr XIX/157/2012 Rady Gminy Krzymów z dnia 25 października 2012 r. w sprawie utworzenia stałych obwodów głosowania oraz ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib na terenie Gminy Krzymów podaje się do publicznej wiadomości informację o numerach i granicach obwodów głosowania, wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych, w tym o siedzibach obwodowych komisji wyborczych właściwych dla głosowania korespondencyjnego oraz o lokalach przystosowanych dla potrzeb osób niepełnosprawnych w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 10 maja 2015 r.:

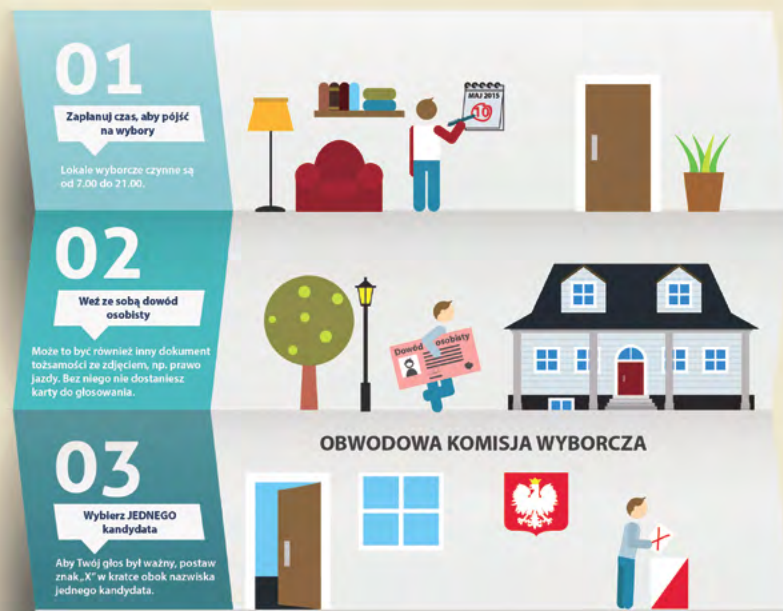
Nr obwodu	Granice obwodu	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1.	Solectwa: Borowo, Dąrzno Holendry, Rożek, Krzymów, Piersk, Dąrzno, Genowefa, Paprotnia i Nowe Paprockie Holendry	Zespół Szkół w Krzymowie (Szkoła Podstawowa w Krzymowie) ul. Główna 1, 62-513 Krzymów tel. 63 241-30-47 <i>(lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych oraz wyznaczony do głosowania korespondencyjnego)</i>
2.	Solectwa: Adamów, Ignacew, Katek, Potażniki, Smólnik i Teresina	Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Smólniku 62-513 Krzymów tel. 63 241-31-71
3.	Solectwo: Brzeźno	Zespół Szkół w Brzeźnie (Gimnazjum w Brzeźnie) ul. Kwiatowa 20a, 62-513 Krzymów (Sala Gimnastyczna), tel. 690-691-145 <i>(lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych oraz wyznaczony do głosowania korespondencyjnego)</i>
4.	Solectwa: Głodno i Stare Paprockie Holendry	Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Głodnie 62-513 Krzymów tel. 63 241-40-02
5.	Solectwa: Brzezińskie Holendry, Szczepidło i Zalesie	Szkoła Podstawowa w Szczepidle 62-513 Krzymów tel. 504-953-178

Lokale wyborcze otwarte będą w dniu 10 maja 2015 r. w godzinach 7⁰⁰-12⁰⁰. Wyborcy mogą głosować korespondencyjnie. Stosowny wniosek należy złożyć Wójtowi do 25 kwietnia 2015 r. Wyborcy niepełnosprawni oraz wyborcy, którzy w dniu głosowania kończą 75 lat mogą głosować za pośrednictwem pełnomocnika. Termin składania Wójtowi wniosków o sporządzenie aktu pełnomocnictwa do głosowania upływa w dniu 1 maja 2015 r.

Wójt Gminy Krzymów
Tadeusz Jankowski



Wybory Prezydenta RP
10 maja 2015 r.



Głosuję.
To proste!

www.prezydent2015.pkw.gov.pl

MARSZ ZAMIAST POCHODU

Stowarzyszenie Platan i Zespół Szkół w Brzeźnie zapraszają dzieci i młodzież z gminy Krzymów na pierwszomajowy marsz terenowy.

Uczestnicy marszu spotkają się pierwsze- go maja na placu przy Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie. Stąd rozpocznie zdoby- wanie Złotej Góry.

— *Chcemy to zrobić w formie gry tere- nowej. Kilka lat temu już organizowaliśmy podobne zawody, podczas Olimpiady Tury-*

styczno-Krajoznawczej i chciałbym, żeby ta impreza się odrodziła — powiedział Krzysztof Wejman, nauczyciel w Zespole Szkół w Brzeź- nie, współorganizator marszu.

Trasy marszu zostaną przygotowane dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów osobno. Każdy z uczestników przejdzie zna-

ną trasę, jednak po drodze będzie musiał od- naleźć odpowiednio rozmieszczone markery, znajdą się też punkty, które trzeba będzie potwierdzić na trasie. Cały dystans wyniesie około sześciu kilometrów.

— *Uczniom szkół podstawowych poko- nanie tej odległości powinno zająć godzinę,*

gimnazjalistom czterdzieści pięć do pięćdzie- sięciu minut. Wszyscy dostaną od nas mapy, więc mam nadzieję, że spokojnie dotrą do celu i szczęśliwie wrócą. To będzie ciekawe rozpo- częcie pierwszego majowego weekendu, dlate- go zapraszam serdecznie — dodaje Krzysztof Wejman. | mar.

NA ROWERZE OD WIEŻY DO WIEŻY

Na wiosenny rajd rowerowy między wieżami widokowymi zapraszają wszystkich „zroweryzowanych” mieszkańców: Stowarzyszenie Platan i Urząd Gminy w Krzymowie.

Rajd rozpocznie się w sobotę, szesnastego maja o godzinie dziesiątej. Uczestnicy tego wy- darzenia spotkają się na placu przed Gminnym Ośrodkiem Kultury w Brzeźnie, skąd przejadą do wieży widokowej na Złotej Górze. Następnie trasa poprowadzi szlakiem dwóch wież do Pa- protni. Szlak jest już zaznaczony na najnowszej

mapce turystycznej gminy Krzymów. Metą raj- du będzie wieża widokowa przy Centrum Spor- tów Ekstremalnych. Na miejscu zostanie rozpa- lone ognisko, zatem koniecznie należy zabrać w trasę przysmaki nadające się do opiekania.

— *Oficjalne zakończenie rajdu zaplano- wane jest między godziną dwunastą a trzyna-*

stą. Z Paprotni każdy indywidualnie będzie mógł wrócić do swojego miejsca zamieszkania, choć istnieje też możliwość grupowego powro- tu do Brzeźna drogą przez Stare Paprockie Ho- lendry, Głodno i Brzezińskie Holendry — po- wiedział Jacek Popielarz, Kierownik Referatu ds. Oświaty, Kultury i Sportu, Zamówień Pu-

blicznych i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy w Krzymowie.

Organizatorzy zapowiadają, że podobnie jak rajd na pożegnanie wakacji, również rajd szlakiem dwóch wież stanie się stałym elemen- tem kalendarza wydarzeń turystycznych gminy Krzymów. | mar.

Mieszkańcy wsi Depaula
mają zaszczyt zaprosić na

XI Spotkanie ku czci
Matki Boskiej Fatimskiej
połączone z dziękczynieniem za
kanonizację Jana Pawła II

przy kapliczce w Depauli
w dniu 17 maja o godz. 15:00.

Wzorem lat ubiegłych uroczystość
rozpocznie się procesją, po której
odprawiona zostanie Msza Święta.

Serdecznie zapraszamy



Wójtowi Gminy Krzymów
TADEUSZOWI JANKOWSKIEMU
oraz Jego Bliskim
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy
składają
Sołtysi Gminy Krzymów

ZAPROSZENIE

Proboszcz Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Brzeźnie

Ksiądz Kanonik Andrzej Walczak
i Wójt Gminy Krzymów Pan Tadeusz Jankowski
oraz Dyrektor Szkoły Podstawowej w Szczepidle,
Dyrektor Zespołu Szkół w Brzeźnie

zapraszają
na uroczyste obchody Święta 3 Maja,
które odbędą się w Kościele Parafialnym w Brzeźnie
w dniu 3 maja 2015 r. o godzinie 17.00

PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI:

- | | |
|---------------|---|
| 16.45 | - spotkanie pocztów sztandarowych i delegacji przed kościołem |
| 17.00 - 18.00 | - Msza święta |
| 18.00 - 18.20 | - część artystyczna w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Szczepidle |
| 18.20 - 18.30 | - procesyjne przejście do groty w parku |
| 18.30 - 19.00 | - złożenie kwiatów pod figurą Matki Bożej, Nabożeństwo Majowe |
| 19.00 | - zakończenie uroczystości religijno - patriotycznych |

DYŻURY RADNYCH

Leszek Staszak

- trzecia środa miesiąca,
w godz. 18:00-19:00
Gminny Ośrodek Kultury
w Brzeźnie

Sebastian Ławniczak

- druga sobota miesiąca,
w godz. 17:00-18:00
Remiza OSP w Paprotni

PODSTAWĄ ZAWSZE JEST MIŁOŚĆ

Szesnaście par z przynajmniej pięćdziesięcioletnim stażem małżeńskim spotkało się z władzami gminy na jubileuszowym obiedzie.



Uroczystość została podzielona na dwie części. W pierwszej „złote małżeństwa” spotkały się w gospodarstwie agrotu- rystycznym „Zagroda Borovo” Jadwigi i Wojciecha Brylów. Tu uczestników uroczy- stości przywitali: Danuta Mazur, Przewod- nicząca Rady Gminy Krzymów i wójt gminy Tadeusz Jankowski.

— *To właśnie tutaj zamierzaliśmy zorga- nizować całą uroczystość, ale ponieważz pro- gnozy pogody nie były optymistyczne, a nie chcieliśmy, żeby państwo zmarzli. Postanowi- liśmy, że po zwiedzeniu gospodarstwa przenie- siemy się do baru „Pod Jarząbkiem” w Krzy- mowie, gdzie odbędzie się druga część naszego spotkania* — mówił Tadeusz Jankowski, Wójt Gminy Krzymów.

Zanim jednak impreza przeniosła się do Krzymowa, Jadwiga Bryl opowiedziała historię gospodarstwa. Najstarszy budynek — drewnia- ny dom — pochodzi z końca dziewiętnastego wieku. Dzięki determinacji jej męża, dom oraz

pozostałe zabudowania udało się odrestaurować, dzięki czemu w Borowie powstała tętniąca życiem wyspa nasycona magią ponad stuletniej historii polskiej wsi. Jubilaci stanęli na tle zabytkowego domu do pamiątkowego zdjęcia, po czym wszyscy przejechali do Krzymowa. Tu odbyła się część oficjalna uroczystości.

— *Czasy, w których przyszło wam bu- dować własne domy nie były łatwe ani ze względów politycznych, ani gospodarczych. Mimo wszystkich trudności, z jakimi przyszło się wam borykać, stworzyliście domy, wycho- waliście i wykształciliście dzieci. Wiele z was dochowało się wnucząt i prawnucząt. Wasz zapal i poczucie odpowiedzialności za rodzinę pozwoliły budować lepszą przyszłość zarówno dla najbliższych, jak i dla lokalnej społecz- ności. To między innymi dzięki waszej pracy nasza gmina rozrosła się i wypiękniła. Wieg w tym miejscu, za wszystkie wasze dokonania, które udało się zrealizować, składamy serdecz- ne podziękowania* — mówiła Danuta Mazur,



fol. P. Markowski (6x)



Jubilaci z przynajmniej pięćdziesięcioletnim stażem małżeńskim: Irena i Jerzy Grabszy, Daniela i Czesław Wróblowie, Salomea i Stanisław Wró- blowie, Krystyna i Kazimierz Miętkiewicz, Janina i Kazimierz Białasowie, Wan- da i Stanisław Sypniewscy, Mirosława i Zdzisław Ciesielscy, Stanisława i Broni- sław Wrzaskowscy, Jadwiga i Bogumił Przyborowscy, Jadwiga i Jan Lorkowscy, Marianna i Józefowi Szkudlarkowie, Kazimiera i Jan Mafolepsi, Stanisława i Tadeusz Kaczmarkowie, Anna i Józef Grajkowie, Zofia i Jan Staszakowie, Ge- nowefa i Edwin Borowscy, Janina i Tadeusz Kuśmierkowie, Eugenia i Wincenty Wawrzyniakowie, Paulina i Stanisław Wolińscy, Lucyna i Józef Marszewscy, Janina i Czesław Górscy, Irena i Mieczysław Szkudlarkowie, Jadwiga i Adam Mielczarkowie, Eugenia i Czesław Budzińscy, Jadwiga i Stefan Bisiorkowie oraz Teresa i Leon Kowalewscy

Przewodnicząca Rady Gminy Krzymów.

Małżeństwa otrzymały od władz gminy Li- sty Gratulacyjne, pamiątkowe statuetki i kwia- ty. Jubilaci i goście zaśpiewali gromkie „sto lat”. Po tej części rozpoczął się uroczysty obiad.

Atmosfera spotkania była pełna radości i dobrych wspomnień. Nikt nie mówił o kry- zysach małżeńskich i nieporozumieniach. Wszyscy podkreślali, że receptą na udany, długoletni związek jest wzajemny szacunek, tolerancja i umiejętność osiągania kompro- misów, a podstawą zawsze jest miłość.

— *W naszej gminie kilkakrotnie odbywały się już takie uroczystości, inicjowane przez pa- nią przewodniczącą Danutę Mazur. Tym ra- zem ja dążyłem do tego, a zainspirowały mnie ubiegłoroczne jubileusze małżeńskie moich rodziców i teściów, odpowiednio sześćdziesię- ciolecie i pięćdziesięciolecie małżeństwa. Od tego roku taka uroczystość zostanie wpisana do kalendarza wydarzeń gminy Krzymów* — powiedział Leszek Staszak, Wiceprzewodni-

czący Rady Gminy Krzymów.

Wójt Tadeusz Jankowski podkreślił, że tego typu wydarzenie ma szczególną wagę w czasach niemal „programowej” nietrwalo- ści związków małżeńskich.

— *Chcemy młodym ludziom pokazać, że można żyć ze sobą w zgodzie i szacunku pięćdziesiąt lat i dłużej. Tym ludziom było na pewno trudniej żyć niż żyje się teraz, a jednak potrafili dochować wartości rodzinnych oraz odpowiedzialności za siebie i rodzinę. Dzisiaj młodzi ludzie inaczej do tego podchodzą, ale myślę, że to jest margines, przynajmniej u nas, w środowisku wiejskim, gdzie wiara i tradycje rodzinne są przekazywane w domach z po- kolenia na pokolenie* — powiedział Tadeusz Jankowski, Wójt Gminy Krzymów.

W spotkaniu uczestniczyło szesnaście par. Jedenaście z przyczyn zdrowotnych lub rodzin- nych nie mogło dotrzeć na uroczystość. Jednak wszyscy, niezależnie od obecności, otrzymali Listy Gratulacyjne, statuetki i kwiaty. | mar.

ŻĄDEŁKO I PIEGOWATA BAWILI NAJMŁODSZYCH

Już po raz piąty z rzędu, Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Paprotni była gospodarzem Gminnego Balu Przedszkolaka. Imprezę objął patronatem wójt Tadeusz Jankowski.

W poprzednich latach bal był organizowany w czasie karnawału. W tym roku odbył się siedemnastego kwietnia.

— *Nie zmieściliśmy się w okresie zimowym, bo w tym czasie wszyscy się gdzieś bawili, ale doszliśmy do wniosku, że dobra zabawa może trwać przez cały rok i zorganizowaliśmy tegoroczny bal w wiosennej oprawie* — powiedziała Bożena Hodlik, Dyrektorka Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni. Maluchy były spragnione takiej zabawy. Świadczyły o tym ich pełne radości emocje

i stuprocentowa frekwencja. Wszystkie oddziały przedszkolne działające przy szkołach publicznych i niepublicznych gminy przysłały na bal swoje delegacje. Imprezę od strony organizacyjnej przygotowały nauczycielki: Karolina Antas, Dorota Wróbel, Marzanna Kościelska, Julianna Krupa oraz rodzice maluchów.

— *Naszym zadaniem było przygotowanie sali, zaproszeń i podziękowań. Rodzice zadbali o poczęstunek. To wszystko zajęło nam kilka dni* — powiedziała Marzanna Kościelska,

nauczycielka wychowania przedszkolnego w szkole podstawowej w Paprotni.

Zabawa po raz pierwszy została zorganizowana pięć lat temu, jako jeden z elementów realizowanego w szkole w Paprotni unijnego projektu „Ja przedszkolaczek”. I chociaż projekt już został zamknięty, impreza trwale wpisała się do kalendarza gminnych wydarzeń. Od początku przyświeca jej ten sam cel, którym jest integracja, poznananie się i wspólna zabawa dzieci mieszkających w jednej gminie, lecz na co dzień niemających ze sobą kontaktu.

Zabawę prowadzili Żądełko i Piegowata, czyli aktorzy od początku związanej z balem „Grupy T” z Torunia. W tym roku, poza tańcami, przygotowali dla najmłodszych szereg konkursów, zawodów i gier sprawnościowych. Piąty Gminny Bal Przedszkolaka trwał dwie godziny, jednak radości i dobrej energii, których dostarczył, starczy maluchom na wiele następnych dni.

Patronem wydarzenia był Tadeusz Jankowski, Wójt Gminy Krzymów. | mar.

NIESTABILNOŚĆ SKŁADU

W ostatni weekend marca Czarni Brzeźno rozpoczęli rundę rewanżową w rozgrywkach konińskiej A klasy. — *Obawiałem się wiosennych rozgrywek, ponieważ mamy wiele ubytków personalnych* — mówi Sławomir Śmigieński, trener drużyny z Brzeźna.

Pierwszym przeciwnikiem Czarnych byli Zjednoczeni Rychwał. Mecz zakończył się porażką brzeźnian 2:0. Można powiedzieć, że w ten sposób Zjednoczeni zrewanżowali się za przegrany mecz w Brzeźnie podczas rundy jesiennej. Mecz był jednak wyrównany, a przeciwnicy jedynie lepiej wykorzystali nadarzające się im sytuacje strzeleckie. Podobnie, po wyrównanym meczu, Brzeźno przegrało wyjazdowy mecz z Sokolem Kleczew 2:1.

Dwunastego kwietnia Czarni podejmowali GKS Lisewo. Od początku gospodarze mieli ogromną przewagę nad przeciwnikiem, jednak to goście strzelili pierwszą w tym meczu bramkę z rzutu karnego.

— *W czasie przerwy przeprowadziłem w szatni solidną analizę pierwszej połowy i na drugą część meczu na boisko wyszedł zupełnie inny zespół. Bardzo szybko Arek Olejnik, Mariusz Mazurek i Bartek Balcerzak strzelili bramki i wygraliśmy to spotkanie 3:1* — mówi

Sławomir Śmigieński.

Niestety, kolejny mecz okazał się dla Czarnych Brzeźno bolesnym doświadczeniem. Tego dnia w dużej niedyspozycji był bramkarz drużyny z Brzeźna. Przełożyło się to na wynik meczu. Gospodarze z SKP II Słupca wygrali spotkanie wynikiem 6:1.

— *W swojej pracy trenerskiej nigdy w oficjalnym meczu nie poniosłem tak dotkliwej porażki. Byłem tym przygnębiony, jednak po analizie sytuacji, w kolejnym tygodniu solidnie popracowałem z bramkarzem i efekty tego treningu były widoczne już w następnym meczu* — dodaje Sławomir Śmigieński.

Tym meczem było spotkanie z Wartą Pyszdry. Ten wyrównany mecz znowu skończył się jednak pechowo dla drużyny z Brzeźna. Pyzdrzanie pokonali Czarnych 2:1. Była to konsekwencja braków kadrowych. We wspomnianym meczu Sławomir Śmigieński miał do dyspozycji tylko pięciu zawodników z podsta-

wowego składu.

I zdaje się, że największą bolączką Czarnych Brzeźno są w tej rundzie braki kadrowe. Niektóre z nich są okresowe, inne stałe.

Tylko w jednym meczu zagrał doświadczony bramkarz Przemysław Naworski, który studiuje w weekendy i nie jest dyspozycyjny. Ze względu na szkołę i pracę zrezygnował z gry również drugi bramkarz, Adam Staszak. Poważną kontuzję odniósł jeden z filarów drużyny – Mateusz Maczulis, wcześniej, jeszcze w rundzie jesiennej, kontuzjowani zostali Radek Olejniczak i Jakub Tomaszewski. Do Olimpii Koło wrócił Ariel Szczesiak. Do tego dochodzi nieprzepracowany okres przygotowawczy. Dotyczy to Sebastiana Szczecińskiego, Michała Olaszewskiego i Damiana Cebulskiego, który coraz częściej spogląda w stronę boiska do piłki siatkowej. Skład zasilili: Mariusz Mazurek i Sylwek Grabiński, który wznowił treningi.

— *To wszystko powoduje, że zespół jest rozbity. W każdym spotkaniu jest duża rotacja w składzie, którą powodują również imprezy okolicznościowe. Po świętach zaczęły się wesela, wieczory kawalerskie, poprawiny, przez co czasami nie mam na meczu trzech-czterech zawodników. Oni przedkładają takie wydarzenia nad zespół. W moich czasach takie rzeczy nie miały miejsca. To było niemożliwe, żeby nie zagrać meczu po weselu lub przedkładać nad mecz poprawiny, albo inne imprezy. Niestety, młodzież dzisiaj jest inna. Mogę nad tym tylko ubolewać, bo to jest ważnym źródłem niestabilności składu* — dodaje Sławomir Śmigieński.

Do końca rundy rewanżowej Czarnym Brzeźno zostało sześć meczów, z których cztery rozegrają przed własną publicznością. W tej chwili w tabeli zajmują szóste miejsce z dwudziestoma trzema punktami. | mar.

NIEZAPOMNIANA LEKCJA W TERENIE

Przedszkolaki z Zespołu Szkół w Krzymowie odkrywały, na czym polega praca w gospodarstwie rolnym.

W tym celu, piętnastego kwietnia, grupa maluchów wybrała się do gospodarstwa państwa Agnieszki i Przemysława Mielczarków z Nowego Krzymowa. Dzieci mogły zobaczyć, na czym polega praca rolnika, jakie maszyny są używane w gospodarstwie, jakie zwierzęta można spotkać na więksim podwórku, jak nazywają się miejsca, w których te zwierzęta mieszkają, jak należy je karmić i jak o nie dbać. Państwo Przemysław i Agnieszka Mielczarkowie są rodzicami Beatki i Szymona, dzieci uczęszczających do oddziału przedszkolnego w Zespole Szkół w Krzymowie, dlatego z chęcią wyrazili zgodę na przybycie maluchów. Zresztą nie po raz pierwszy, bowiem

w ubiegłym roku również z przyjemnością podejmowali u siebie przedszkolaków. Gospodynie domu poczęstowały dzieci pysznym ciastem drożdżowym własnego wypieku, zaś dziadek Bealki i Szymona, Jan Czaja, sprawił im dużą frajdę, fundując przejażdżkę zabytkowym motorem.

Gospodarstwo wcześniej należało do Daniela i Jana Czai, rodziców Agnieszki Mielczarek. Teraz zajmuje się nim młodsze pokolenie.

— *To była świetna lekcja w terenie, na pewno zapamiętamy ją na długo* — mówiły dzieci i nauczycielki oddziału przedszkolnego przy ZS w Krzymowie: Milena Marciniak, Renata Pochtowska i Aleksandra Lewandowska. | mar.



Dzieci z krzymowskiego przedszkola zwiedzili gospodarstwo państwa Agnieszki i Przemysława Mielczarków

ZIMNA COLA CUP

Już po raz drugi Brzeźno było gospodarzem eliminacji turnieju Coca-Cola Cup. Mecze zostały rozegrane trzydziestego pierwszego marca na boisku „Orlik”.

Aby wystartować w Coca-Cola Cup należy zarejestrować się w określonym terminie na stronie internetowej organizatora. Następnie regionalny koordynator dobiera drużyny ze szkół, które są usytuowane najbliżej siebie.

— *My zostaliśmy wrzuceni do grupy z naszymi bliskimi sąsiadami z Liśca Wielkiego, Żychlina i Starego Miasta. Mecze były rozgrywane*

w trudnych warunkach atmosferycznych, przy niskiej temperaturze, silnym wietrze oraz opadach deszczu i deszczu ze śniegiem — powiedział Sławomir Furmański, nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół w Brzeźnie.

Mecze były rozgrywane systemem „każdy z każdym”. Gimnazjum z Brzeźna zajęło trzecie miejsce po przegranych meczach z Liściem Wielkim i Starym

Miastem (oba 0:1) i wygranym 3:0 z Żychlinem. Awans do dalszych rozgrywek wywalczyła drużyna

z Liśca Wielkiego, która w decydującym meczu pokonała reprezentację Starego Miasta 2:1. | mar.

Coca-Cola Cup to najstarszy i jeden z największych piłkarskich turniejów młodzieżowych w Polsce. Rozgrywany nieprzerwanie od 17 lat, każdego roku angażuje około 40 000 gimnazjalistów z całego kraju. W dotychczasowych edycjach wzięło udział już ponad 680 000 uczniów. Do udziału w tegorocznej edycji turnieju zgłosiło się prawie 25 000 gimnazjalistów i ponad 14 000 gimnazjalistek pragnących podążyć drogą Roberta Lewandowskiego – najlepszego obecnie polskiego piłkarza, w przeszłości uczestnika Coca-Cola Cup. Gimnazjum w Brzeźnie, ze zmiennym szczęściem, bierze udział w tym turnieju od wielu lat.

KUCHNIA ZDROWA, SMACZNA I ESTETYCZNA

Gospodarstwo agroturystyczne „Zagroda Borovo” staje się miejscem coraz ciekawszych wydarzeń. Osiemnastego i dziewiętnastego kwietnia odbywały się w nim warsztaty kulinarne dotyczące kuchni wegetariańskiej i wegańskiej.

— *Jakiś czas temu zauroczyło nas to miejsce i często tu bywamy. Przy okazji wiedzieliśmy, że zagwarantuje ono świetne przeżycia osobom, które nigdy tutaj nie były, a wśród uczestników prowadzonych przez nas warsztatów są osoby z Poznania i Konina* — powiedzieli Ola i Sławek, animatorzy zajęć.

Wegetarianizm w kuchni oznacza wykluczenie z diety mięsa zwierzęcego i ryb, natomiast weganizm jest dietą lub postawą życiową, w której wyklucza się wszelkie składniki pochodzenia zwierzęcego. Weganin nie je nie tylko mięsa, ale też serów, mleka i jajek. Dodatkowo nie noszą skórzanych pasków czy skórzanej odzieży.

Uczestnicy warsztatów uczyli się takiego podejścia do kuchni, które sprawia, że można zrobić wszystko, co będzie smaczne, syjące, zdrowe i dobrze zbilansowane bez użycia produktów pochodzenia zwierzęcego. Były to zarówno potrawy kuchni polskiej, takie jak barszcz i pierogi oraz bardziej egzotyczne, jak wegański gulasz warzywny, mający korzenie w kuchni indyjskiej. Na podwieczorek serwowane były ciasta, między innymi muffinki z jagodami. Okazuje się bowiem, że można wypiekać ciasta, zastępując jajka specjalnym syropem roślinnym. Można też przygotować wegańskie masło, bez użycia mleka zwierzęcego.



Warsztaty kulinarne poprowadzili Ola i Sławek z Poznania

OD SZACHA DO MATA

Szachiści skupieni w sekcji działającej przy szkole podstawowej w Paprotni, skonfrontowali swoje umiejętności w Szkolnym Turnieju Wiosennym.



Jak twierdzi Robert Majdecki, młodzi szachiści grają coraz lepiej

Do szachowej rywalizacji stanęło aż szesnascioro zawodników, którzy zostali podzieleni na kategorie dziewcząt i chłopców.

Wśród dziewcząt pierwsze miejsce zajęła Oliwia Pacholska i dalej Julia Wesołowska, Gabrysia Majewska, Gabrysia, Małgorzata Kubus, Patrycja Nita, Estera Kasprzak i Anna Halas.

W kategorii chłopców zwyciężył Kamil Leończuk. Kolejne miejsca zajęli Aleksander Iglowski, Jakub Szkudelski, Jakub Czaja, Bartek Wieczorek, Kacper Libertowski, Maciej Hoderny, Konrad Gierałka i Wiktor Grajek.

Turniej sędziował Robert Majdecki. Sekcję szachową prowadzi Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie. | mar.



Podczas weekendowego spotkania można było poznać tajniki kuchni wegańskiej

— *Kuchnia wegańska jest pewnie trochę bardziej pracochłonna od tradycyjnej. Wymaga „myślenia do przodu”, gdyż wcześniej wiele produktów należy namoczyć albo przegotować, jednak pełnowartościowy, dwudaniowy obiad również w tej kuchni da się przyrządzić w ciągu godziny* — mówią Ola i Sławek.

W Polsce wegetarian i wegan jest około pięciu procent. Zwykle są to ludzie, którzy bardziej świadomie podchodzą do życia i zdrowia, natomiast nie ma jednoznacznej odpowiedzi, w jakich środowiskach ta filozofia jest najpopularniejsza.

— *Spotykamy ludzi z bardzo różnych śro-*

doisk. Artystycznych, anarchistycznych, ale są też spawacze i inżynierowie. Wiemy, że dieta wegańska staje się coraz popularniejsza wśród sportowców uczestniczących w ultramaratonach, a nawet uprawiających podnoszenie ciężarów, zatem nie jest to dieta dla chucherek i modelek — śmieją się Ola i Sławek.

Warsztatom kulinarnym towarzyszyły zajęcia fotograficzne.

— *Dbamy o to, by potrawy były nie tylko zdrowe, ale też atrakcyjnie wyglądały. Łączymy tu więc świat kulinarny ze światem estetycznym i to wszystko dokumentujemy* — dodają animatorzy warsztatów. | mar.

TRZY KLUCZOWE DNI GIMNAZJALISTÓW

Dwudziestego pierwszego kwietnia o godzinie dziewiętej, sto troje uczniów trzecich klas gimnazjalnych z naszej gminy przystąpiło do trzydniowego testu. Od wyników egzaminów zależy, czy dostaną się do wymarzonej szkoły średniej.

W pierwszym dniu testów, gimnazjaliści zmagali się z pytaniami z historii, wiedzy o społeczeństwie i języka polskiego. Na rozwiązanie pierwszego bloku zadań uczniowie mieli sześćdziesiąt minut. Po przerwie przystąpili do egzaminu z języka polskiego, który rozpoczął się o godzinie jedenastej i trwał dziewięćdziesiąt minut.

W środę na egzaminie z wiedzy matematyczno-przyrodniczej uczniowie w pierwszej części znaleźli zadania z nauk przyrodniczych - biologii, chemii, fizyki i geografii, a w drugiej zadania z matematyki.

W czwartek egzamin z języka obcego został przeprowadzony na dwóch poziomach. Najpierw przedstawiony został test na poziomie podstawowym, potem - rozszerzonym.

— *Język polski był dla mnie łatwy, historia trudna. Trudne były też chemia i fizyka, natomiast matematyka nie sprawiła mi kłopotów, podobnie jak język niemiecki, którego uczyć się od szkoły podstawowej i zdawałam go na egzaminie w rozszerzonej formie* — powiedziała Wiktoria Urbańska z Zespołu Szkół w Krzymowie.

Przed gimnazjalistami jeszcze ponad trzy tygodnie stresu, tym razem związanego z oczekiwaniem na wyniki. Mają być one znane dziewiętnastego czerwca.

Powtórka egzaminu gimnazjalnego, w celu poprawy wyniku, nie jest możliwa. Wynik będzie miał wpływ na przyjęcie ucznia do wybranej przez niego szkoły ponadgimnazjalnej. | mar.

WYRÓŻNIENI ZA JAKOŚĆ

Troje muzyków Orkiestry Dętej Gminy Krzymów z Brzeźna otrzymało wyróżnienia na II Międzypowiatowym Konkursie Instrumentów Dętych w Turku.

Konkurs odbył się dziesiątego kwietnia w sali widowiskowej turkowskiego Miejskiego Domu Kultury. Wzięło w nim udział trzydziścioro wykonawców z orkiestr dętych z Kram-ska, Dobrej, Kleczewa, Goliny i Brzeźna.

— Konkurs cieszy się coraz większym za-interesowaniem młodych wykonawców, po-nieważ podczas ubiegłorocznej edycji wystar-towało dwadzieścioro dwoje muzyków. Można więc powiedzieć, że impreza się nam rozrasta — powiedział Paweł Ciesielski, współorga-nizator przeglądu, nauczyciel w Państwowej Szkole Muzycznej I Stopnia w Turku.

Uczestnicy zostali podzieleni na dwie ka-tegorie wiekowe: do trzynastu lat i od czter-nastu do szesnastu. Podczas przesłuchań za-prezentowali szeroką gamę utworów. Można było usłyszeć etiudy i miniatury klasyczne oraz muzykę ludową i współczesną muzykę popularną. Poza tym różnił ich muzyczny staż. Pozornie trudno było w tym znaleźć wspólny mianownik do oceny, jednak dla jur-ów nie stanowiło to problemu.

— Komisja, oceniając konkursowiczów brała pod uwagę kilka aspektów: dynamikę, artykulację, wydobywanie dźwięku, więc re-



W Turku wystąpiło sześciu muzyków z gminy Krzymów



fol. W. Brzeziński (2c)

Jury doceniło aż troje naszych rodzimych wykonawców, przyznając im wyróżnienia

pertuar nie miał na to znaczącego wpływu. Jury oceniało uczestników pod kątem jako-ści grania. Wiadomo, że jak ktoś gra prosty utwór, a gra go bardzo ładnym dźwiękiem, to wpływa to na podwyższenie not za wyko-nanie tego utworu — tłumaczy Paweł Cie-sielski.

Orkiestrę z Brzeźna reprezentowało sześcioro wykonawców: Lucyna Grzelak, Martyna Świętlicka, Michalina Szczęśna, Tomasz Olejniczak, Kacper Błaszczak i Hu-ber Wrochna. Żaden z nich nie znalazł się wśród nagrodzonych, za to troje otrzymało

wyróżnienia: Michalina Szczęśna, Tomasz Olejniczak i Kacper Błaszczak.

— Muzycy z Brzeźna potrzebują jeszcze czasu, żeby stawać na równi z osobami, któ-re grają dłużej niż dwa lata, bo tu występowały osoby uczące się już cztery i pięć lat. Pokazali oni, że grając dłużej na instrumen-cie, jest się w stanie pokazać więcej — doda-je Paweł Ciesielski.

Nasi muzycy przygotowywali się do konkursu od miesiąca do sześciu tygodni. W ocenie Pawła Ciesielskiego zaprezen-towali się na bardzo dobrym poziomie. | mar.

JEDYNA TAKA SZKOŁA W REGIONIE

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Koninie otworzył swoje drzwi, by pokazać, w jaki sposób pracuje się w nim z niepeł-nosprawnymi i autystycznymi dziećmi i młodzieżą. W placówce uczy się dziesięścioro młodych mieszkańców gminy Krzymów.

Oferta ośrodka kierowana jest przede wszystkim do rodziców uczniów niepełno-sprawnych, niepełnosprawnych intelektualnie i z autyzmem.

— Oferta jest o tyle szeroka, że dotyczy różnego stopnia upośledzenia. Mówimy tu o uczniach upośledzonych w stopniu lekkim, którzy są kierowani do szkoły podstawowej, gimnazjum i zasadniczej szkoły zawodowej oraz o uczniach upośledzonych w stopniu umiarkowanym i znacznym. Oni przechodzą te same etapy edukacji, inna jest tylko podsta-wa programowa i inne zadania edukacyjne. Czekamy też na osoby z upośledzeniem głę-bokim — powiedziała Katarzyna Rzymkow-ska, Dyrektorka Specjalnego Ośrodka Szkol-no-Wychowawczego im. Janusza Korczaka w Koninie.

Goście mogli zajrzeć do sal dydaktycz-nych i poznać metody pracy ośrodka. Za-jęcia prowadzone są w tak nietypowych dla przeciętnego odbiorcy pracowniach, jak sala dogoterapii, w której „nauczycielem” jest pies czy felinoterapii, gdzie podobną rolę odgry-wają koty. Wiadomo bowiem, że obcowanie ze zwierzęciem ma pozytywny wpływ na poprawę zdrowia fizycznego i psychicznego człowieka. Taka terapia niweluje różne za-hamowania, ułatwia komunikację, poprawia zdolność uzewnętrzniania uczuć i emocji.

Intrygującym miejscem jest pracownia biofeedback. Jest to metoda terapii, polegają-ca na podawaniu pacjentowi sygnałów zwrot-nych o zmianach stanu fizjologicznego jego organizmu, dzięki czemu może on nauczyć się świadomie modyfikować funkcje, które

normalnie nie są kontrolowane świadomie, np. fale mózgowe.

— Uczeń gra w specjalną grę komputero-wą, ale bez użycia klawiatury i myszki. Prze-biegami akcji w grze steruje własnym umy-słem. Jest to możliwe dzięki temu, że uczeń jest podłączony za pomocą specjalnych elek-trod do systemu komputerowego. Na jego mo-nitorze wyświetla się obraz gry, natomiast na ekranie nauczyciela pojawia się zapis fal mó-zgowych pacjenta. W praktyce to wygląda tak, że jeżeli aktywność ucznia wzrasta w pożąda-nym paśmie częstotliwości fal mózgowych, to otrzymuje nagrodę w postaci punktów. Jeśli natomiast się zdekoncentruje, to wtedy gracz nie zdobywa punktów, a mózg pracuje na nie-pożądanym częstotliwościach — tłumaczy te-rapeutka biofeedback przy SOSW w Koninie.

Specjalną przestrzenią jest także klasa do prowadzenia integracji sensorycznej.

— Są to zajęcia, które prowadzimy ze wszystkimi dziećmi, jednak głównie z dzieć-mi z autyzmem, ponieważ są to osoby bardzo zaburzone pod względem sensorycznego prze-twarzania i odbioru wrażeń. Zajęcia polegają na pozornej zabawie. Dla przeciętnego obser-watora wyglądają, jak zabawa, w rzeczywisto-ści są jednak pracą i poważną stymulacją zmysłów. Program zakłada wyciszenie lub pobudzenie układu nerwowego, wygaszenie zachowań trudnych i wywołanie dobrych oraz regulację odbioru i przetwarzania zmysłów — wyjaśnia Elżbieta Kuberska, nauczycielka SOSW w Koninie.

Obecnie w w szkołach podstawowej, gim-nazjum, szkole zawodowej i przysposabiającej



fol. W. Brzeziński

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Koninie uczy się dziesięścioro mieszkańców gminy Krzymów

do pracy przy ośrodku zdobywa wiedzę i ży-ciowe doświadczenie prawie dwustu uczniów. Wśród nich przeważają dzieci z umiarkowa-nym i znacznym upośledzeniem. Opieką obejmowane są do dwudziestego czwartego roku życia w przypadku upośledzeń lżejszych, natomiast jeśli chodzi o głębokie – do dwu-dziestego piątego roku. Z naszej gminy obec-nie uczy się w SOSW dziesięścioro uczniów: trójka w szkole podstawowej, trójka w gimna-zjum i czworo w szkole zawodowej. Przy pla-cówce działa internat z całodobową opieką.

W ośrodku odbywa się wiele zajęć pozalek-cyjnych, działa też przy nim drużyna harcer-ska. Uczniowie biorą udział w wycieczkach, na których poznają nasz region i odleglejsze

zakątki Polski. Startują w zawodach sporto-wych o randze wojewódzkiej, wielkopolskiej i międzynarodowej.

— Kilka lat temu byliśmy na olimpiadzie lekkoatletycznej w Rzymie, na której nasza uczennica zdobyła złoty medal w bowlingu. Byliśmy też na zimowej olimpiadzie na Alasce — informuje Katarzyna Rzymkowska.

Dyrektorka ośrodka zapewnia, że cała kadra nauczycielska składa się z profesjona-listów. Zaliczają się do nich także pies i koty.

— Co prawda nie są zatrudnione na Kartę Nauczyciela, ale mają odpowiednią liczbę dni wolnych. I są prawdziwymi zawodowcami — śmieje się Katarzyna Rzymkowska. | mar.

RYCERZ I WZÓR STRAŻAKA

Zakup nowego wozu bojowego był najważniejszym wydarzeniem ubiegłego roku dla jednostki OSP w Paprotni. Działania zarządu straży zostały nagrodzone jednogłośnym przyznaniem mu absolutorium.



fol. P. Markowski (4c)



Nie ma się czemu dziwić. Starania o nowy samochód straży z Paprotni podejmowali już od kilku lat. Jednak dopiero w ubiegłym roku zostały one zwieńczone sukcesem.

— Dzięki temu zakupowi zmieniło się ob-liczne naszej jednostki. Druhowie stali się ak-tywniejsi, chętniej uczestniczą w akcjach ra-towniczo-gaśniczych — powiedział Wojciech Nowak, Prezes OSP w Paprotni.

Jednak zakup samochodu nie był jedyną inwestycją zrealizowaną w ubiegłym roku. Jednostka wzbogaciła się o mundury kosza-rowe, Nomez, buty i rękawice ochronne. Prowadzone też były prace dociepleniowe budynku strażnicy. Na ten rok planowane są zakupy aparatów nadciśnieniowych, ubrań bojowych, dosprzętowanie nowego samo-

chodu oraz kontynuacja prac termomoder-nizacyjnych remizy.

W ubiegłym roku OSP Paprotnia trzyna-ście razy była dysponowana do akcji. Wśród tych zdarzeń dominowały pożary i wypadki.

Zebranie miało kilka miłych akcentów. Na pewno najważniejszym z nich było jed-nogłośnie udzielenie absolutorium obecnemu zarządowi jednostki. To nagroda za dotych-czasową pracę i jednocześnie dowód zaufa-nia potrzebny do pracy w tym roku. Drugą miłą niespodziankę przygotowali strażacy z OSP Kawęczyn, którzy przyznali Piotrowi Karczewskiemu Rycerski Medal Przyjaźni. Medal jest przyznawany, jako dowód przy-jaźni pomiędzy prywatnymi osobami, jako potwierdzenie nienagannej współpracy osób, firm, instytucji i organizacji.

— Z jednostką w Kawęczynie współpra-cujemy już od kilkunastu lat. Jest to relacja przede wszystkim koleżeńska, ponieważ nie braliśmy udziału we wspólnych akcjach bo-jowych. Natomiast uczestniczymy w różnych uroczystościach oraz walnych zebraniach jednostki w Kawęczynie i tak samo oni biorą udział w naszych — powiedział Piotr Kar-czewski, Wiceprezes OSP Paprotnia, Kawaler Rycerskiego Medalu Przyjaźni.

Bohaterem zebrania stał się także naczelnik straży w Paprotni, Jan Walczak. Człon-kowie Jednostki Operacyjno-Technicznej skierowali na jego ręce specjalne podzięko-wania za okazywaną im życzliwość, sumienną i rzetelną pracę oraz serdeczną atmosferę we wzajemnych kontaktach. Do podziękowań dołączyli okolicznościową statuetkę.

— Jestem zaskoczony tym gestem. Bardzo dziękuję za takie słowa i takie uznanie — po-wiedział Jan Walczak.

Inicjatorzy podziękowania o Janie Wal-czaku wyrażają się z najwyższym szacunkiem.

— Jest dla nas wzorem strażaka, na któ-rym można polegać i z którego można brać przykład. Poświęca swój prywatny czas, a nierzadko i pieniądze na to, aby osiągnię-cia naszej straży były jak najlepsze. Myślę, że to on zaraził nas chęcią pracy i służenia w tej jednostce — powiedział Kamil Wszedybył, członek Jednostki Operacyjno-Technicznej OSP w Paprotni, współinicjator przekazania podziękowań dla Jana Walczaka.

Tradycyjnie o rodzinną i pełną wybornych smaków atmosferę zebrania zadbały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Paprotni. | mar.

ROLNIK SZUKA DOPLAT

Od tego roku zmieniają się niektóre zasady systemu wsparcia bezpośredniego dla rolników.

Najistotniejsze płatności dotyczą ich ro-dzajów (schematów) i wymogów, których spełnienie w gospodarstwie rolnym będzie warunkowało przyznanie rolnikowi poszcze-gólnych płatności.

— Dopłaty będą dostosowywane do każde-go rolnika indywidualnie, w zależności od tego, co kto hoduje, ile ma ziemi. Wnioski są wypeł-niane bardzo szczegółowo, w odniesieniu do specyfiki konkretnego gospodarstwa — mówi Barbara Gęziak, doradca Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu przy Urzędzie Gminy w Krzymowie.

Co to znaczy w praktyce? Rolnicy, którzy mają do dziesięciu hektarów gruntów or-nych nie będą musieli wyszczególniać swoich upraw, poza łąkami i trawami na gruntach or-nych. Niestety, stawka dopłaty będzie od tego roku niższa i szacuje się, że będzie to 210 euro JPO (Jednolitej Płatności Obszarowej) za je-den hektar.

Jeżeli rolnik gospodaruje na powierzchni większej niż dziesięć hektarów gruntów or-nych, będzie musiał bardziej szczegółowo niż dotychczas wypełnić wniosek.

— W tej sytuacji musi wyszczególniać wszystkie rośliny, gdyż obowiązuje go dywersy-fikacja upraw. Jeśli ktoś ma więcej niż piętnaście hektarów gruntów ornych, obowiązuje go dodatkowo utrzymanie obszarów proekologicznych (EFA). Obszar taki musi zajmować pięć procent gruntów ornych — tłumaczy Barbara Gęziak.

W przypadku gospodarstw wielkoobsza-rowych wnioski są wypełniane na takiej samej zasadzie jak te, które dotyczą gospodarstw z po-wyżej piętnastoma hektarami gruntów ornych. Wprowadzona zostaje też płatność dodatkowa, przysługująca wszystkim rolnikom do po-wierzchni gruntów kwalifikujących się do jed-nolitej płatności obszarowej, mieszczących się w przedziale od trzech do trzydziestu hektarów (maksymalnie do 27 ha na gospodarstwo). Płat-

ność ta polega na podniesieniu wysokości staw-ki jednolitej płatności obszarowej w określonym przedziale powierzchniowym.

Pojawia się także płatność dla młodych rolników, którzy w tym roku przejęli gospo-darstwa. Przez pięć kolejnych lat będą oni otrzymywać dodatkowe wsparcie finansowe w wysokości około sześćdziesięciu euro za każdy hektar. Jeśli młody rolnik przejął gos-podarstwo dwa, trzy lata wcześniej, również otrzyma pomoc, ale będzie ona trwała kró-ciej. Jeżeli przejście nastąpiło dwa lata temu, wsparcie będzie otrzymywał przez trzy. Jeśli stał się właścicielem cztery lata temu, dodat-kową pomocą zostanie objęty tylko przez rok.

Oczywiście pieniądze otrzymają także rolnicy hodujący zwierzęta. Dopłatą będzie obejmowana każda sztuka, ale pod pewnymi warunkami.

— Dotyczyć to będzie tylko tych zwierząt, które zostały zarejestrowane w określonym

przepisami czasie. Jednak Agencja Restruktu-ryzacji i Modernizacji Rolnictwa prosi hodow-ców, którzy mają w gospodarstwie zwierzęta zarejestrowane po przeznaczonym do tego czasie, aby swoje wnioski składali później, ponieważ ma się pojawić rozporządzenie, że również te zwierzęta będą mogły zostać objęte dopłatą — dodaje Barbara Gęziak.

W naszej gminie dominują około dziesię-ciohektarowe gospodarstwa. Są także jedno, dwu i trzyhektarowe oraz sporadyczne – ma-jące od trzydziestu do pięćdziesięciu hekta-rów. Rolnicy, którzy muszą wypełnić wnioski mogą skorzystać z pomocy Barbary Gęziak.

— Ale osoba przychodząca do mnie po-winna być dobrze zorientowana co ma na polu i na jakim obszarze. To ułatwi i przyspieszy wypełnianie wniosku — tłumaczy doradca Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rol-niczego w Poznaniu przy Urzędzie Gminy w Krzymowie. | mar.

PRAWO MOŻE CI SŁUŻYĆ, ALE MUSISZ JE ZNAĆ

— Po trzydziestu latach kontaktu z najczarniejszą stroną życia mam pełną świadomość, że nic nie dzieje się bez przyczyny. Za każdym dzieckiem-przestępcą stoi jakiś dorosły, który mu kiedyś wyrządził krzywdę lub nie pokazał granic, nie pokazał wartości — mówi Pawłowi Markowskiemu sędzia Anna Maria Wesołowska.

Realizuje pani autorski program edukacji prawnej dla dzieci i młodzieży, polegający na spotkaniach z młodymi ludźmi. Dlaczego podjęła pani taką inicjatywę i dlaczego w kierunku takiego odbiorcy?

— Ponieważ nie mogłam pogodzić się z tym, że dzieciaki coraz częściej zamiast w ławkach szkolnych siedzą na ławie oskarżonych. Bardzo trudno jest wymierzyć karę dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności człowiekowi, który jeszcze tyłu lat nie ma. Potrzebę edukacji prawnej zauważyłam wiele lat temu, dlatego w 2000 roku zaczęłam zapraszać dzieciaki na lekcje wychowawcze w sądzie po to, żeby zobaczyły, gdzie są granice i jak wygląda życie po błędzie. Dzisiaj te granice są coraz bardziej zatarte. Gdzie jest granica między dobrem a złem, wygłupem a przestępstwem, zartem a wykroczeniem? Dzieciaki tego często nie wiedzą. A edukacji prawnej nadal nie ma. Tylko w ciągu jednego roku ponad sto dwadzieścia tysięcy czynów karalnych popelnia ponad pięćdziesiąt dwa tysiące polskich dzieci w wieku od trzynastego do siedemnastego roku życia. A o granicach nadal nie mówimy, nie mówimy o wartościach. Kto ma młodym ludziom te wartości pokazać? Domy? Dzieci przemykają nawet przez najlepszy dom. Jedynym ratunkiem jest szkoła, bo w niej można się z dziećmi spotkać. To są fantastyczni odbiorcy, tylko trzeba im jasno powiedzieć, że świat, który my stworzyliśmy wymknął nam się spod kontroli. Jest pełen niebezpieczeństw, zawirowań, że są granice, których my kiedyś nie pokazywaliśmy, ale ich przekroczenie grozi odpowiedzialnością. Dlatego namawiam do zakładania w szkołach kącików prawnych i skrzynek korczakowskich. Musimy wszyscy, całą społecznością zacząć rozmawiać na temat prawa. Kodeks Karny, to przecież powrót do świata wartości, bo przecież tam się mówi: nie krzywdź nikogo, nie kradnij, nie plotkuj, nie nęčaj, bo to wszystko może być przestępstwem.

Czy tylko to zatarcie granic, o którym

pani mówi i nieświadomość młodych ludzi są powodem wchodzenia przez nich w konflikt z prawem?

— Nie tylko. Problemem jest również przeemoc, którą my stosujemy wobec dzieci, często nieświadomie. Jeżeli ja spotykam się z maluchami, bo jestem ambasadorem wprowadzania edukacji prawnej dla dzieci od piątego roku życia, i pytam: co mam powiedzieć waszym rodzicom, bo za chwilę z nimi się spotkam, to osiemdziesiąt procent prosi o to, żeby się nie kłócili, żeby się nie szarpałi, żeby nie pili.

A z tego wynika, że dom jest tym miejscem...

— ...w którym zaczynają się problemy. Byłoby inaczej, gdyby domy funkcjonowały prawidłowo, gdyby tam uczono wartości, gdyby był na to czas, ale my dzisiaj nie mamy czasu dla dzieci, a nawet kiedy staramy się mieć, to niestety dzieciaki z domu uciekają. Do internetu, komputera, do telefonu komórkowego. A my, rodzice, potrafimy jeszcze walczyć ze szkołą, która zakazuje u siebie używać telefonów komórkowych.

Ale też z tego, co mówiła pani na spotkaniu w Brzeźnie wynika, że młodzież nie do końca ma zaufanie do szkoły, jako instytucji czy miejsca, w którym może porozmawiać o swoich problemach z nauczycielem, z pedagogiem. To dopiero pani obecność i przywoływane przez panią przykłady otwierały tę młodzież, natomiast nie ma w niej takiego naturalnego odruchu, że z problemem idzie się do nauczyciela.

— Dlatego, że ten odruch powinien wynikać ze środowiska rodzinnego. Ale dzieci z nami nie rozmawiają, bo nie nauczyliśmy ich tego, więc dlaczego mają rozmawiać z nauczycielem? Potrzebna jest ta iskierka, z przekazem: jestesście dla nas bardzo ważni. Przecież kochamy te dzieci, nauczycielom na dzieciach też zależy, ale ktoś musi zacząć tę rozmowę i dlatego mam nadzieję, że te kąciki prawne, które powinny być interaktywne, powinny żyć, sprawić, że się



foto: W. Brzeziński (2x)

Na spotkanie z najsłynniejszą polską sędzią przyszło kilkadziesiąt osób, głównie uczniów i ich rodziców

zatrzymamy na chwilę i zaczniemy rozmawiać. W każdym kąciku powinno się znaleźć takie hasło: Mamo, tato, nie mów do mnie, lecz ze mną rozmawiaj.

Jak dużo kącików prawnych powstało w polskich szkołach z pani inicjatywy?

— Myślę, że kilkaset. Ja spotkałam się z około stoma tysiącami dzieci. Sporo jest w tej grupie rodziców, ponieważ dzisiaj stawiam jeden warunek: skoro są dzieci, to muszą też być rodzice. Powinniśmy mieć świadomość, jakie problemy stwarzamy dzieciakom. Zebyśmy z nimi rozmawiali, żebyśmy się nie kłócili, żebyśmy w konfliktach okolorozwodowych traktowali dziecko jak podmiot, a nie jak przedmiot, kartę przetargową.

Co, poza wprowadzeniem świadomości, zmieniają te kąciki? Czy mają jeszcze jakąś funkcjonalność?

— Dzisiaj prawo jest potrzebne każdemu z nas. Te kąciki mówią na przykład, co to jest procedura Niebieskiej Karty, że każde dziecko ma dzisiaj możliwość uzyskania pomocy poza wymiarem sprawiedliwości. One mówią też o tym, że jeżeli mamy niepoprawnego sprawcę przemocy w rodzinie, to w ciągu miesiąca można go wyrzucić na bruk. W jaki sposób złożyć wniosek do Sądu Cywilnego, sąd musi w ciągu miesiąca wydać postanowienie w tym zakresie. Takiemu sprawcy nie trzeba zapewnić lokalu zastępczego. Który obywatel w Polsce wiedział, że taki przepis jest? Niewiele. A przecież jest to przepis, który gdyby był stosowany, to wielu przemocowych sytuacji w rodzinie można by było uniknąć. Jedno jest pewne. Kiedy siedziałam za stołem sędziowskim, myślałam, że dobre prawo załatwia problemy. Ale kiedy zeszedłam do ludzi, wiem jedno: prawo

będzie ci służyć, ale musisz je znać. Świadomy obywatel, to obywatel, który podejmuje prawidłowe decyzje, dobrze wychowuje dziecko. Rodzice nie wiedzą, że ich obowiązkiem jest dbałość o to, aby dziecko uczestniczyło w obowiązkach domowych. Jeżeli rodzic tego nie robi, powinno mu się ograniczyć władzę rodzicielską, przyznać kuratora. W dzisiejszej rzeczywistości, kiedy nadal to bezstresowe wychowanie zbiera żniwo, ten przepis jest bardzo ważny. I wiele jest takich, które gdyby dotarły do naszej świadomości, zaczęlibyśmy myśleć trochę inaczej.

Ze sprawami, z jakimi pani się spotykała, na co dzień ma do czynienia wielu sędziów, ale tylko pani podjęła taką — nazwijmy to — misję. Dostrzegam w pani duże pokłady empatii i wiary w człowieka.

— To jest doświadczenie z sali sądowej.

Po trzydziestu latach kontaktu z najczarniejszą stroną życia mam pełną świadomość, że nic nie dzieje się bez przyczyny. Za każdym dzieckiem-przestępcą stoi jakiś dorosły, który mu kiedyś wyrządził krzywdę lub nie pokazał granic, nie pokazał wartości. Nauczono mnie w życiu jednego, to się wynosi z domu. Mama zawsze mówiła: „Pamiętaj, tyle jesteś warta, ile dajesz z siebie innym”. A ja chciałabym, aby nasz świat był fajny, żeby moje wnuczki wychowywały się w dobrej rzeczywistości i dlatego myślę, że warto o to zabiegać. Dzieci mają do mnie ogromne zaufanie, a to zobowiązuje. Dlatego chciałabym się skłanować.

Chętnie pojechałabym do każdego dziecka w Polsce. Media dają siłę. Dzieci mnie słuchają, bo jestem panią z telewizji, a kiedy jestem bezpośrednio z nimi, to ufają, że naprawdę mi na nich zależy. | mar.

Sędzia Anna Maria Wesołowska spotkała się osiemnastego kwietnia z uczniami Zespołu Szkół w Brzeźnie. Spotkanie było możliwe dzięki współpracy dyrekcji szkoły ze stowarzyszeniem Konifski Kongres Kobiet.

RAKLAMA

WIADOMOŚCI Gminy Krzymów

tel. 601 633 843

SZKOLNA KRONIKA SPORTOWA

26 marca w Budzistawiu Kościelnym odbyły się Mistrzostwa Powiatu w Unihokeju Chłopców Szkół Gimnazjalnych. Naszą gminę reprezentowali gimnazjaliści z Brzeźna, którzy po losowaniu trafili do grupy z Goliną i Rychwałem. Mecz z Rychwałem zakończył się remisem 1:1, a z Goliną zwycięstwem 3:0. Dzięki temu unihokeiści z Brzeźna trafili do fazy gry o medale.

W meczu z Kleczewem, w rzutach karnych, przegraliśmy. W meczu o trzecie miejsce, również w rzutach karnych pokonaliśmy ponownie Rychwał, zdobywając brązowy medal — powiedział Sławomir Furmański, nauczyciel wychowania fizycznego w ZS w Brzeźnie.

11 kwietnia na boiskach „Orlik” w Brzeźnie zostały rozegrane gminne zawody w piłce nożnej chłopców szkół gimnazjalnych. Zwycięstwo wywalczyli gimnazjaliści z Krzymowa, pokonując Brzeźno 6:2 i to oni będą reprezentować naszą gminę na etapie międzyspornym.

11 kwietnia odbyły się Mistrzostwa Gminy w Czwórboju Lekkoatletycznym Szkół Podstawowych. Awans do zawodów międzyspornych wywalczył ZS w Brzeźnie w kategorii chłopców i ZS w Krzymowie w kategorii dziewcząt.

12 kwietnia pięćdziesięciu sześciu uczniów z Zespołu Szkół w Brzeźnie oraz ich opiekunowie wzięli udział w akcji „Gimnazjaliści na Bułgarską”, wyjeżdżając na mecz Lech Poznań-Korona Kielce.

Celem akcji jest promocja klubu Lech Poznań wśród młodzieży. W tym dniu na trybunach zasiadło ponad dwadzieścia tysięcy kibiców, z czego ponad siedem tysięcy ośmiuset pięćdziesięciu dziewięciu gimnazjalistów. W ten sposób został pobity rekord z zeszłego roku.

Młodzież bardzo chętnie uczestniczy w tego rodzaju wyjazdach, nie mamy problemu z rekrutacją. Uczniowie ponieśli jedynie koszt transportu, ponieważ bilety w tym dniu były dla nich gratis. Na kolejny mecz będą mieć pięć-

dziesiąt procent zniżki, co z pewnością zachęci młodzież do oglądania meczów Kolejorza na żywo. Również z wyjazdu na wyjazd coraz lepiej prezentujemy się pod względem wizualnym. Na mecz zakładamy koszulki i szaliki w barwach Lecha. Dziękuję opiekunom i rodzicom, którzy mimo niedzieli chcieli uczestniczyć w wyjeździe — powiedział Rafał Szkudelski, nauczyciel w Zespole Szkół w Brzeźnie.

Uczniowie z Brzeźna w akcji „Gimnazjaliści na Bułgarską” wzięli udział już po raz czwarty.



WYNIK ZALEŻY OD PRACY NA TRENINGACH

Od połowy marca Warta Krzymów uczestniczy w rozgrywkach rundy rewanżowej. — Towarzyszy nam zmienne szczęście, na razie jest trochę gorzej niż w rundzie jesiennej — mówi Sławomir Furmański, trener drużyny seniorów Warty.

Pierwszy mecz rozegrany z Polonusem Kazimierz Biskupi zakończył się remisem 2:2. Dużą niespodzianką był drugi mecz tej kolejki. Na wyjeździe z Wartą Eremiata Dobrów Warta Krzymów wygrała 0:2. Kolejnym przeciwnikiem drużyny z Krzymowa była Kasztelania Brudzew. Do przerwy wynik był bezbramkowy, w drugiej połowie w konsekwencji otrzymania

czerwonej kartki przez bramkarza Warty, mecz potoczył się w bardzo niekorzystnym dla krzymowian kierunku i zakończył się przegraną 0:4. W następnym spotkaniu też nie było dobrze. Przeciwnikiem Warty Krzymów była drużyna Sparty „Sklejki” Orzechowo.

O tym meczu chciałbym jako trener szybko zapomnieć. Przegraliśmy go wysoko,

bo aż 0:5 i wolę do niego nie nawiązywać — powiedział Sławomir Furmański.

Dziewiętnastego kwietnia Warta podejmowała ZKS Zagórów. Mecz zakończył się remisem 1:1. Tydzień później, na wyjazdowym meczu z GKS Sompolno Warta Krzymów przegrała 2:1.

Obecnie w kadrze mam dziewiętnastu zawodników. Może nie jest to oszała-

miająca liczebnie grupa, natomiast gdyby wszyscy uczestniczyli w treningach, wyniki byłyby lepsze i zadowalałyby mnie i zarząd klubu oraz kibiców, bo to przecież dla nich gramy — dodaje Sławomir Furmański.

Obecnie, z dorobkiem trzydziestu punktów, Warta Krzymów zajmuje w tabeli siódme miejsce. | mar.

ŚMIESZNY MECZ: WYNIK BYŁ SPRAWĄ WTORNĄ

„Śmieszny mecz” rozegrali pierwszego kwietnia samorządowcy ze strażakami z gminnych jednostek OSP. Po zaciętej rywalizacji obie drużyny zajęły pierwsze miejsca.

Samorządowcy przystąpili do rywalizacji na pełnym luzie. W ich drużynie nie było szefa. — Ja dzisiaj jestem tylko trzecim bramkarzem — mówił Tadeusz Jankowski, Wójt Gminy Krzymów.

Strażacy natomiast, wiadomo, muszą być w nieustannej gotowości bojowej, dlatego z podobnym nastawieniem wyszli na boisko. — Jesteśmy nastawieni bojowo i myślę, że pokonamy samorządowców — mówił Piotr Karczewski, Prezes Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Krzymowie.

Mecz został podzielony na dwie piętnastominutowe połowy, a rozgrywany był na boisku „Orlik” w Brzeźnie. Mimo walecznej postawy obu reprezentacji, spotkanie wygrali

strażacy, pokonując przedstawicieli samorządu 5:1. W tej sytuacji konieczny okazał się rewanż w rzutach karnych. Tym razem walka była wyrównana i zakończyła się remisem 4:4.

Uczestnicy przednio się bawili. Wynik był pewnie sprawą wtórną, ale widać było dużą ambicję i wolę zwycięstwa do ostatniej piłki. Piękną bramkę w rzutach karnych zdobył wójt Tadeusz Jankowski. Pełna perfekcja. Strzelił tam, gdzie chciał — mówił po meczu Krzysztof Wejman, nauczyciel Zespołu Szkół w Brzeźnie, który sędziował „śmieszny mecz”.

Wójt do swojego strzału odniósł się dość skromnie.

Udało się — powiedział Tadeusz Jankowski.

Wyraźnie zadowolony z meczu był Piotr

Karczewski. Nie tylko z powodu wyniku.

Po zmie strażakom potrzeba jest trochę ruchu, więc myślę, że jest to dobra inicjatywa, która powinna być kontynuowana — mówił Prezes Gminny OSP w Krzymowie.

Inicjatorem „śmiesznego meczu” był Leszek Staszak, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Krzymów, który bardzo pozytywnie ocenił występ samorządowców.

My właściwie od samego początku byliśmy zwieczkami tego spotkania przez samo to, że w ogóle wyszliśmy na murawę. Meczom towarzyszyła miła atmosfera, nie było agresji i złych emocji. To, że przegraliśmy ze strażakami jest dobrym znakiem, bowiem pokazuje, że druhowie są sprawni i możemy się czuć bezpiecznie — mówił Leszek Staszak.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Krzymów zapowiada, że impreza będzie kontynuowana w przyszłym roku.

Jest taka wola samorządowców i strażaków, dlatego taki mecz będzie rozgrywany co roku pierwszego kwietnia. Mam nadzieję, że przy lepszej pogodzie — dodaje Leszek Staszak.

Trzeba bowiem dodać, że spotkanie odbywało się w trudnych warunkach atmosferycznych. Co prawda nie padało, ale wiał porywisty, przeszywający zimnem wiatr.

Mecz zakończył się spotkaniem integracyjnym przy ognisku. Wcześniej, przedstawiciele drużyn odebrali puchary. Oczywiście w obu przypadkach za zajęcie pierwszego miejsca. | mar.



JESTEŚ NA BIEŻĄCO ?

facebook.com/gok.brzezno

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. (63) 220 47 93

Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.

NAKLAD: 1600 egz.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziora. Redaguje zespół.

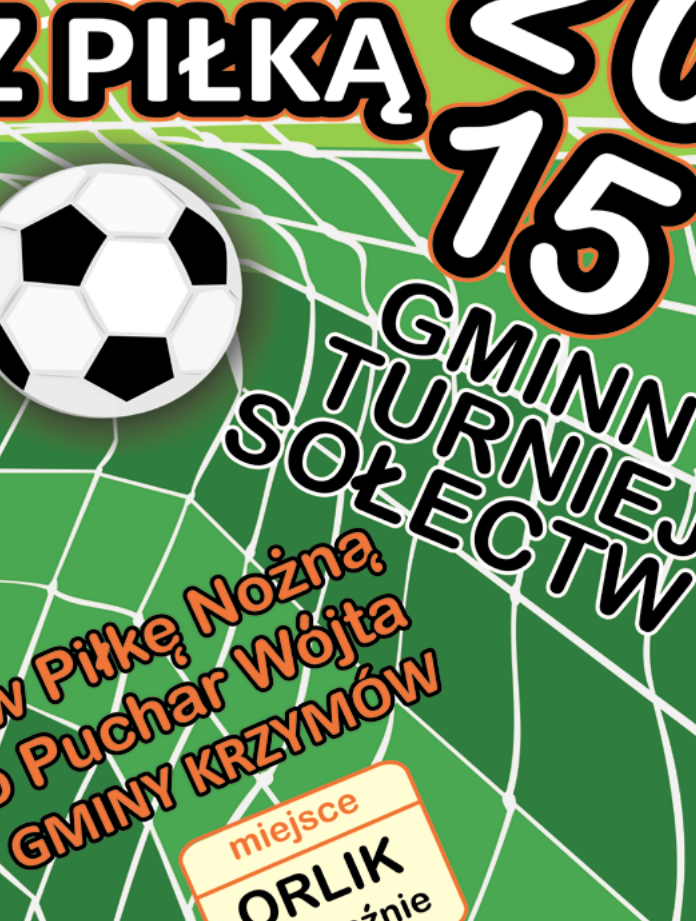
SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Roszkiewicz

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiustacji i skracania.

Nowy rozkład publikujemy poniżej.

Dni świąteczne				
1	71	Szarych Szeregów	06:15	15:20
2	71	Szarych Szeregów-targowisko	06:16	15:21
3	71	Wał Tarejwy-Sz. Szeregów	06:17	15:22
4	71	Wał Tarejwy	06:18	15:23
5	71	Kolska-cmentarz	06:20	15:25
6	71	Kolska-Europejska	06:23	15:28
7	71	Kolska-Piaskowa	06:24	15:29
8	71	Kolska-Leszczynowa	06:25	15:30
9	71	Brzeźno	06:26	15:31
10	71	Brzeźno skrzyżowanie	06:28	15:33
11	71	Brzeźno ul. Krzymowska	06:29	15:34
12	71	Brzezińskie Holendry II	06:31	15:36
13	71	Brzezińskie Holendry I	06:33	15:38
14	71	Różek Brzeziński	06:35	15:40
15	71	Różek Krzymowski	06:36	15:41
16	71	Borowo	06:37	15:42
17	71	Gozdek	06:39	15:44
18	71	Krzymów Remiza	06:43	15:48
19	71	Krzymów Poczta	06:44	15:49
20	71	Paprotnia Młyn	06:47	15:52
21	71	Paprotnia Remiza	06:48	15:53
22	71	Paprotnia Szkoła	06:49	15:54
23	71	Paprotnia kier.Wyszyna	06:51	15:56
24	71	Paprotnia Kupiec	06:52	15:57
25	71	Kalek	06:54	15:59
26	71	Kalek Remiza	06:55	16:00
27	71	Smólnik Rozjazd	06:57	16:02
28	71	Depaula/Adamów	06:59	16:04
29	71	Ignacew	07:01	16:06
30	71	Potażniki	07:03	16:08
31	71	Brzeźno GALWAMET	07:06	16:11
32	71	Brzeźno Orlik	07:07	16:12
33	71	Brzeźno Stara Remiza	07:09	16:14
34	71	Brzeźno	07:11	16:16
35	71	Kolska-Leszczynowa	07:12	16:17
36	71	Kolska-Piaskowa	07:13	16:18
37	71	Kolska-Europejska	07:14	16:19
38	71	Kolska-cmentarz	07:17	16:22
39	71	Wał Tarejwy	07:18	16:23
40	71	Wał Tarejwy-końcowy.	07:19	16:24

MATERIAŁ PROMOCYJNY



czerwiec
Z PIŁKĄ **2015**

**GMINNY
TURNIEJ
SOŁECTW**

**w Piłkę Nożną,
o Puchar Wójta
GMINY KRZYMÓW**

**miejsce
ORLIK
w Brzeźnie**

więcej informacji na stronie
www.stowarzyszenie-platan.org.pl lub pod nr tel. 503 322 705 p. Leszek Staszak